

POSTANOWIENIE

Dnia 8 stycznia 2025 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Jolanta Frańczak

w sprawie z odwołania I. S.
przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w Gdańsku
z udziałem Grupy Spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w G.
o ubezpieczenia społeczne,
po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń
Społecznych w dniu 8 stycznia 2025 r.,
skargi kasacyjnej organu rentowego od wyroku Sądu Apelacyjnego w Gdańsku
z dnia 21 marca 2024 r., sygn. akt III AUa 1619/22,

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od organu rentowego na rzecz odwołującej się
kwotę 240 (dwieście czterdzieści) złotych wraz z odsetkami z art.
98 § 1¹ k.p.c. tytułem zwrotu kosztów postępowania kasacyjnego.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w Gdańsku wyrokiem z dnia 21 marca 2024 r. oddalił apelację Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddział w Gdańsku od wyroku Sądu Okręgowego w Bydgoszczy z dnia 11 sierpnia 2022 r., którym zmieniono decyzję organu rentowego z dnia 16 lipca 2021 r. i stwierdzono, że ubezpieczona I. S. z tytułu zatrudnienia w zainteresowanej P. Spółce z o.o. z siedzibą w G. (dalej płatnik składek), jako pracownik płatnika składek podlegała obowiązkowo ubezpieczeniom:

emerytalnemu, rentowym, chorobowemu i wypadkowemu od dnia 1 grudnia 2020 r. oraz zasądził od organu rentowego na rzecz ubezpieczonej kwotę 240 zł wraz z ustawowymi odsetkami tytułem zwrotu kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny podzielił stanowisko Sądu Okręgowego, że zeznania świadków, dokumentacja będąca efektem pracy ubezpieczonej (baza firm transportowych z terenu [...], oferta dotycząca środków transportu, oferta szkoleń dodatkowych dla firm transportowych, strategia rozwoju płatnika składek na 2021 r., wiadomości mailowe, raporty miesięczne, koszty obsługi, wykazy korespondencji, aneksy do umów najmu, potwierdzenia przelewów), jak i ta dotycząca płatnika wskazują, że ubezpieczona faktycznie wykonywała pracę przewidzianą w umowie o pracę z dnia 30 listopada 2020 r. na stanowisku prezesa zarządu. Ubezpieczona posiadała odpowiednie kwalifikacje do wykonywania zadań wynikających z tej umowy, posiadała też wpis do ewidencji psychologów uprawnionych do badań psychologicznych w zakresie psychologii transportu, nie była współnikiem zainteresowanej Spółki. Skoro więc rzeczywiście wykonywała czynności pracownicze wynikające ze spornej umowy o pracę, to podlegała z tego tytułu obowiązkowo ubezpieczeniom społecznym na podstawie art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych (obecnie jednolity tekst: Dz.U. z 2024 r., poz. 497 ze zm., dalej ustawa systemowa). Bez znaczenia jest w tych okolicznościach, że po ok. 2,5 miesiącach od zawarcia umowy o pracę zaczęła korzystać ze zwolnień lekarskich z uwagi na stan ciąży, ponieważ fakt ten nie może stać na równi z pozornym zawarciem umowy o pracę w celu uzyskania świadczeń z ubezpieczenia społecznego.

Skargę kasacyjną wywiódł organ rentowy, zaskarżając wyrok Sądu Apelacyjnego w całości oraz wnosząc o jego uchylenie w całości i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania wraz z orzeczeniem o kosztach postępowania kasacyjnego, ewentualnie o uchylenie w całości zaskarżonego wyroku i orzeczenie co do istoty sprawy przez uwzględnienie apelacji i zasądzenie od ubezpieczonej na rzecz skarżącego zwrot kosztów zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym według norm przepisanych.

W skardze kasacyjnej zarzucono naruszenie prawa materialnego oraz przepisów postępowania, mogących mieć wpływ na rozstrzygnięcie sprawy, to jest: 1) art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1, art. 12 ust. 1 i art. 13 pkt 1 ustawy systemowej, przez błędne zastosowanie i przyjęcie, że ubezpieczona podlegała u płatnika składek jako pracownik ubezpieczeniom społecznym w okresie od dnia 1 grudnia 2020 r., podczas gdy prawidłowe zastosowanie tych przepisów prowadzi do wniosków przeciwnych, iż w związku ze sprawowaniem od dnia 28 maja 2015 r. funkcji prezesa jednoosobowego zarządu przedmiotowa umowa nie rodziła żadnych skutków w sferze pracowniczej, a co za tym idzie, w zakresie ubezpieczeń społecznych z tytułu pozostawania w stosunku pracy; 2) art. 8 ust. 1 ustawy systemowej w związku z art. 22 k.p. oraz art. 65 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez błędną wykładnię i przyjęcie, że czynności podejmowane przez ubezpieczoną od dnia 1 grudnia 2020 r. spełniają definicję pracownika w sytuacji, gdy charakter jej zatrudnienia nie wypełniał znamion zatrudnienia pracowniczego, ponieważ strony umowy porozumiały się (bądź milcząco godziły) na marginalną jej realizację jedynie w celu uprawdopodobnienia pozorów jej wykonywania i wywołania mylnego przekonania osób trzecich co do jej faktycznej realizacji w celu uzyskania korzystnego ekonomicznie tytułu do podlegania ubezpieczeniom społecznym; 3) art. 83 § 1 k.c. w związku z art. 300 k.p., przez błędne przyjęcie, że zawarcie spornej umowy o pracę, nie przesądza o jej pozorności, mimo że praca nie była faktycznie wykonywana oraz błędne przyjęcie, że zatrudnienie na podstawie umowy o pracę na niedługi czas przed wystąpieniem zdarzenia uprawniającego do skorzystania ze świadczeń z ubezpieczenia społecznego, nie powoduje nieważności takiej umowy; 4) art. 233 k.p.c., przez przekroczenie granicy swobodnej oceny dowodów oraz brak wszechstronnego rozważenia materiału dowodowego i dokonania oceny z pominięciem istotnej jego części, tj. wydruku informacyjnego z Centralnej Informacji z Krajowego Rejestru Sądowego, z którego wynika, że ubezpieczona, będąc prezesem jednoosobowego zarządu płatnika składek od dnia 28 maja 2015 r. wykonywała wynikające z tego obowiązki reprezentacyjne.

Zdaniem skarżącego skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona „uwzględniając okoliczność dokonania przez Sąd Apelacyjny błędnej wykładni

przepisów prawa materialnego, w oparciu o którą (...) zapadło wadliwe prawomocne orzeczenie tego Sądu”. Pomimo wykazywanej przez skarżącego w toku procesu niespójności i wątpliwości co do działania stron spornej umowy, Sąd Apelacyjny uznał rozważania Sądu pierwszej instancji za prawidłowe, a przez to stanął na stanowisku, że doszło do faktycznego wykonywania stosunku pracy - i to „w sytuacji, w której oceny sprawy pod kątem przepisów prawa materialnego należało dokonać niewątpliwie nie tylko przez pryzmat spornej umowy o pracę (...) - w zakresie których zbieżność czasowa i sekwencja zdarzeń rodziły po stronie organu oczywiste i uzasadnione wątpliwości co do tego, czy faktycznie doszło do powstania tytułu do ubezpieczeń społecznych w związku z zawarciem umowy nazwanej umową o pracę”.

W odpowiedzi na skargę kasacyjną ubezpieczona wniosła o odmowę przyjęcia skargi do rozpoznania oraz o zasądzenie od skarżącego na jej rzecz kosztów postępowania kasacyjnego.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Zgodnie z art. 398⁹ § 1 k.p.c., Sąd Najwyższy przyjmuje skargę kasacyjną do rozpoznania, jeżeli w sprawie występuje istotne zagadnienie prawne (pkt 1), istnieje potrzeba wykładni przepisów prawnych budzących poważne wątpliwości lub wywołujących rozbieżności w orzecznictwie sądów (pkt 2), zachodzi nieważność postępowania (pkt 3) lub skarga jest oczywiście uzasadniona (pkt 4).

Obowiązkiem skarżącego jest sformułowanie i uzasadnienie wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania w nawiązaniu do tych przesłanek, gdyż tylko wówczas może być osiągnięty cel wymagań przewidzianych w art. 398⁴ § 2 k.p.c. Rozstrzygnięcie Sądu Najwyższego w kwestii przyjęcia bądź odmowy przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania wynika z oceny, czy okoliczności powołane przez skarżącego odpowiadają tym, o jakich stanowi art. 398⁹ § 1 k.p.c.

Wniosek o przyjęcie do rozpoznania skargi kasacyjnej został oparty na przesłance oczywistej zasadności skargi kasacyjnej (art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.).

W świetle utrwalonego orzecznictwa przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania w rozumieniu art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c. nie jest oczywiste naruszenie

konkretnego przepisu prawa materialnego lub procesowego, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 29 września 2017 r., V CSK 162/17, LEX nr 2375942; z dnia 2 marca 2012 r., III PK 73/11, LEX nr 1215153; z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531 i orzeczenia tam powołane). Nie chodzi zatem o takie naruszenie prawa, które może stanowić podstawę skargi w rozumieniu art. 398⁴ § 1 pkt 2 k.p.c., lecz o naruszenie kwalifikowane. O ile dla uwzględnienia skargi kasacyjnej wystarczy, że jej podstawa jest usprawiedliwiona, to dla jej przyjęcia do rozpoznania konieczne jest wykazanie kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego polegającej na jego oczywistości, widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 kwietnia 2006 r., II CZ 28/06, LEX nr 198531; z dnia 9 marca 2012 r., I UK 370/11, LEX nr 1215126; z dnia 1 stycznia 2012 r., I PK 104/11, LEX nr 1215774; z dnia 15 maja 2018 r., II CSK 2/2018, LEX nr 2497594). Ma to być przy tym zasadność łatwo dostrzegalna już nawet przy pobieżnej lekturze skargi (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 19 marca 2012 r., II PK 294/11, LEX nr 1214578). Oczywiście naruszenie prawa powinno być zatem rozumiane jako widoczna natychmiast, bez potrzeby dokonywania pogłębionej analizy jurydycznej, sprzeczność wykładni lub stosowania prawa z brzmieniem przepisów albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 26 lutego 2008 r., II UK 317/07, LEX nr 453107; z dnia 25 lutego 2008 r., I UK 339/07, LEX nr 453109; z dnia 26 lutego 2001 r., I PKN 15/01, OSNAPiUS 2002 nr 20, poz. 494; z dnia 17 października 2001 r., I PKN 157/01, OSNAPiUS 2003 nr 18, poz. 437; z dnia 8 marca 2002 r., I PKN 341/01, OSNP 2004 nr 6, poz. 100 oraz wyrok Sądu Najwyższego z dnia 22 stycznia 2008 r., I UK 218/07, LEX nr 375616). Oznacza to, że we wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania, jak i w jego uzasadnieniu, niezbędne jest powołanie konkretnych przepisów prawa, z którymi wyrok sądu drugiej instancji jest w oczywisty sposób sprzeczny (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 30 listopada 2012 r., I UK 414/12, LEX nr 1675171). Skarżący jest w tym zakresie

zobowiązany do sformułowania w uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odpowiednich wywodów potwierdzających tę okoliczność, a należy pamiętać, że o oczywistości naruszenia prawa możemy mówić jedynie, gdy w rozpoznawanej sprawie doszło do sprzeczności wykładni lub stosowania prawa z jego brzmieniem albo powszechnie przyjętymi regułami interpretacji (por. postanowienie Sądu Najwyższego: z dnia 4 kwietnia 2013 r., III SK 43/12, LEX nr 1331343; z dnia 8 października 2015 r., IV CSK 189/15, LEX nr 1844092 oraz powołane tam orzeczenia). Z tego względu przyjmuje się, że nie spełnia tych wymagań odwołanie się do podstaw kasacyjnych i opatrzenie zawartego tam zarzutu dodatkowo określeniem „rażącego”, „ewidentnego”, „kwalifikowanego” lub „oczywistego”, jeżeli nie zostanie wykazane, w czym przejawia się oczywistość wydania wadliwego orzeczenia (por. postanowienia Sądu Najwyższego: z dnia 5 lutego 2014 r., III PK 86/13, LEX nr 1644571; z dnia 20 sierpnia 2014 r., II CSK 77/14, LEX nr 1511117; z dnia 11 kwietnia 2018 r., III UK 98/17, LEX nr 2497587). Skarga kasacyjna powinna być tak zredagowana i skonstruowana, by Sąd Najwyższy nie musiał poszukiwać w jej podstawach lub ich uzasadnieniu pozostałych elementów kreatywnych skargi ani tym bardziej się ich domyślać (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 9 czerwca 2008 r., II UK 38/08, LEX nr 494134).

Wymogów powyższych nie spełnia wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania, ponieważ skarżący nie wykazał żadnego konkretnego przepisu, który miał być przez Sąd Apelacyjny w sposób ewidentny naruszony. W tym zakresie nie można uznać za wystarczające stanowiska skarżącego, że *„w przedmiotowej sprawie doszło do oczywistego, rażącego naruszenia przepisów prawa, nadto wadliwej wykładni przepisów prawa materialnego z jego brzmieniem”*. Poza tak ogólnikowym stwierdzeniem skarżący dopiero w dalszych wywodach wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania odwołał się do art. 22 § 1 k.p., a i w tym wypadku wyłącznie w kontekście podtrzymywanego przez siebie stanowiska o braku spełnienia w okolicznościach niniejszej sprawy przesłanek do zawarcia i wykonywania w spornym okresie stosunku pracy. Oznacza to, że wniosek o przyjęcie skargi do rozpoznania sprowadza się w głównej mierze do zaprezentowania przez skarżącego własnej oceny okoliczności sprawy, według

której ubezpieczona nie świadczyła pracy na rzecz płatnika składek w warunkach zatrudnienia pracowniczego. Jest to wyłącznie polemika z dokonaną przez Sąd Apelacyjny oceną poczynionych ustaleń faktycznych co do prawdziwości świadczenia przez ubezpieczoną pracy w ramach łączącej strony spornej umowy o pracę. To zaś, zgodnie z art. 398³ § 3 k.p.c., uchyla się spod kontroli kasacyjnej. Sąd Najwyższy jest bowiem związany ustaleniami faktycznymi stanowiącymi podstawę zaskarżonego wyroku (art. 398¹³ § 2 k.p.c.), z których wynikało, że stosunek pracy łączący strony odpowiadał cechom właściwym dla stosunku pracy wymienionym w art. 22 § 1 k.p., w szczególności ubezpieczona faktycznie wykonywała obowiązki przewidziane w spornej umowie o pracę. Co więcej, Sąd Apelacyjny zauważył, że skoro współnikami płatnika składek w spornym okresie były A. S. i Ł. T., to do ubezpieczonej nie mogła mieć zastosowania wykładnia wykluczająca zatrudnienie na podstawie umowy o pracę na stanowisku prezesa zarządu spółki, gdyż dotyczy ona jedynie osoby posiadającej 100% udziałów w takiej spółce, a bez wątpienia ubezpieczona żadnych udziałów nie posiadała. Tylko dla porządku przypomnieć zatem trzeba, że w orzecznictwie jednolicie przyjmuje się, iż pozorność umowy o pracę zachodzi wtedy, gdy mimo zawarcia umowy praca nie jest w ogóle świadczona, ewentualnie okoliczności faktyczne jej wykonywania nie wypełniają cech stosunku pracy (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 27 września 2023 r., II USK 317/22, LEX nr 3620616; z dnia 5 listopada 2020 r., II UK 228/19, LEX nr 3075374 czy wyrok z dnia 25 kwietnia 2019 r., I UK 44/18, LEX nr 2652514), a także wówczas, gdy praca jest faktycznie świadczona, lecz na innej podstawie niż umowa o pracę (zob. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 8 lipca 2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772; z dnia 12 maja 2011 r., II UK 20/11, LEX nr 885004). W wymienionych przypadkach nie stanowi ona tytułu ubezpieczenia społecznego (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 19 lutego 2008 r., II UK 122/07, LEX nr 448905; z dnia 8 lipca 2009 r., I UK 43/09, LEX nr 529772; z dnia 24 lutego 2010 r., II UK 204/09, LEX nr 590241; z dnia 9 lutego 2012 r., I UK 260/11, LEX nr 1169835; uzasadnienie wyroku z dnia 29 czerwca 2017 r., III UK 172/16, LEX nr 2383245). O tym, czy strony istotnie w takim stosunku pozostawały i stosunek ten stanowi tytuł ubezpieczeń społecznych (art. 6 ust. 1 pkt 1, art. 11 ust. 1 i art. 12 ust. 1 ustawy systemowej), nie decyduje więc samo formalne zawarcie umowy o pracę,

wypłata wynagrodzenia, przystąpienie do ubezpieczenia i opłacenie składki, wystawienie świadectwa pracy, ale faktyczne i rzeczywiste realizowanie elementów charakterystycznych dla stosunku pracy, wynikających z art. 22 § 1 k.p. (zob. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 26 lutego 2013 r., I UK 472/12, LEX nr 1356412 i z dnia 11 września 2013 r., II UK 36/13, LEX nr 1391783), a które sąd ustala badając okoliczności i warunki, w jakich dana osoba wykonuje czynności na rzecz innego podmiotu prawa, o czym była mowa wyżej. Dopiero w wyniku tego badania (poczynienia stosownych ustaleń) sąd rozstrzyga, czy czynności te świadczone są w warunkach wskazujących na stosunek pracy (zob. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 16 grudnia 2016 r., II UK 517/15, LEX nr 2191456; z dnia 24 lutego 2021 r., III USKP 30/21, LEX nr 3123192). Tymczasem ponowne wyjaśnienie tych okoliczności, co sugeruje skarżący, wymagałoby kolejnej weryfikacji i oceny zebranego w sprawie materiału dowodowego, co usuwa się na ogół i co do zasady spod weryfikacji kasacyjnej (art. 398³ § 3 i art. 398¹³ § 2 k.p.c.) oraz przekreśla tezę o rzekomo oczywistej zasadności wniesionej skargi kasacyjnej.

Mając powyższe na uwadze należy przyjąć, skarżący nie zdołał wykazać, że zachodzi potrzeba rozpoznania jego skargi, wobec czego Sąd Najwyższy na podstawie art. 398⁹ § 2 k.p.c. odmówił przyjęcia skargi do rozpoznania, orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego po myśli art. 98 § 1 w związku z art. 398²¹ k.p.c.

[SOP]

[a.ł.]